

Sygn. akt I ACa 391/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Lewandowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SSA Marek Machnij
Protokolant:	Małgorzata Pawlak

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Z. J. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w Gdańsku i Sądowi Rejonowemu w Kwidzynie oraz J. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 31 stycznia 2012 r. sygn. akt I C 1449/10

I/ zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że zasądza solidarnie od pozwanych J. B. i Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kwidzynie na rzecz powoda Z. J. (2) kwotę 114.396,86 (sto czternaście tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych 86/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 4 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części;
2. w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od pozwanego J. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 5.720 (pięć tysięcy siedemset dwadzieścia) złotych tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego roszczenia;

II/ oddala apelację w pozostałym zakresie;

III/ nakazuje ściągnąć od pozwanego J. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 5.720 (pięć tysięcy siedemset dwadzieścia) złotych tytułem opłaty sądowej od apelacji, od uiszczenia której powód był zwolniony;

IV/ nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 391/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo Z. J. (1) przeciwko pozwanym Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Gdańsku i Sądowi Rejonowemu w Kwidzynie oraz J. B. o zapłatę kwoty 172.163,59 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2008 r.

Rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji:

W roku 2006 pozwany J. B., będący Komornikiem Rewiru I działającym przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie, wszczął egzekucję w sprawie I Km 210/06 przeciwko (...) spółce z o.o. w S. na wniosek B. K.. Wierzytelność wraz z kosztami wynosiła 57.666,73 zł. Wierzyciel skierował egzekucję do nieruchomości spółki, położonej w S. przy ul (...).

Powód był prezesem Zarządu egzekwowanej spółki, przeciwko której od kwietnia 2005 roku prowadził własny proces cywilny o ustalenie i zapłatę kwoty 178.600 zł. Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) z dnia 9 października 2006 r. powód został odwołany z Zarządu, a w jego miejsce powołano R. R.. Powód wniósł przeciwko wymienionej spółce pozew o uchylenie powyższych uchwał do Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku, w sprawie V GC 294/07.

Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku udzielił powodowi w jego sprawie o zapłatę, prowadzonej pod sygn. akt IX GC 195/06, zabezpieczenia roszczenia przez zajęcie części wierzytelności, przysługującej obowiązanej spółce w sprawie I Km 210/06 wobec Komornika Sądowego działającego przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie z tytułu zwrotu kwoty uzyskanej z egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości, a pozostałej po zaspokojeniu wierzyciela B. K.. W dniu 9 maja 2007 r. powód złożył odpis postanowienia w kancelarii (...) – pozwanego J. B. – z wnioskiem o realizację zabezpieczenia. Pismem z dnia 11 maja 2007 r. pozwany Komornik zobowiązał powoda do uiszczenia opłaty w kwocie 3.572 zł w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu wniosku. Pismo to doręczono powodowi w dniu 22 maja 2007 r.

Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2007 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uznał swoją niewłaściwość do rozpoznawania sprawy IX GC 195/06 i przekazał ją do Sądu Rejonowego w Kwidzynie – Sądu Pracy. Postanowienie to uprawomocniło się w dniu 2 sierpnia 2007 r. Pismem z dnia 25 czerwca 2007 r. powód wniósł do Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie IX GC 195/06 wniosek o zwolnienie go od kosztów sądowych związanych z wykonaniem zabezpieczenia, o czym pismem z dnia 25 maja 2007 r. poinformował pozwanego komornika, prosząc go jednocześnie o niezwracanie wniosku.

Sąd Okręgowy w Gdańsku, bez rozpoznania wniosku powoda o zwolnienie od kosztów sądowych, po uprawomocnieniu się postanowienia w przedmiocie właściwości przekazał akta sprawy Sądowi Rejonowemu w Kwidzynie, w którym została ona zarejestrowana w repertorium P w dniu 24 września 2007 r., po czym, na skutek wniosku powoda, postanowieniem z dnia 14 listopada 2007 r., Sąd Rejonowy w Kwidzynie przekazał ją do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Katowice-Zachód – Sądowi Pracy. Tam sprawę zarejestrowano pod sygn. VI P 34/08. Wyrokiem zaocznym z dnia 7 lipca 2008 r. Sąd Rejonowy Katowice-Zachód uwzględnił powództwo. Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 28 lipca 2008 r. Jego egzekucja okazała się bezskuteczna i z tej przyczyny została umorzona postanowieniem właściwego komornika z dnia 24 marca 2009 r.

Wyrokiem zaocznym z dnia 4 października 2007 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku uwzględnił powództwo powoda w sprawie V GC 294/07, uchylając uchwały jej organów z dnia 9 października 2006 r. pozbawiające powoda funkcji w Zarządzie spółki (...). Wyrok ten uprawomocnił się w listopadzie 2007 r. W grudniu 2007 roku powód złożył wniosek o zmianę stosownych wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym. W dniu 6 sierpnia 2008 r. został ponownie wpisany do KRS jako prezes zarządu (...) spółki z o.o.

W tym samym czasie pozwany Komornik prowadził egzekucję w sprawie I Km 210/06. W toku postępowania doszło do egzekucji z nieruchomości dłużnika, objętej prawem użytkownika wieczystego co do gruntu i prawem własności zabudowań znajdujących się na tej nieruchomości. Przeprowadzona została jej sprzedaż licytacyjna. W dniu 6 września 2007 r. Komornik wydał postanowienie, w którym ustalił, że podziałowi podlega suma uzyskana z egzekucji, w kwocie 196.721,31 zł, z czego 43.278,69 zł podlega przekazaniu Urzędowi Skarbowemu w M. tytułem zaległości (...) spółki (...), kwota 15.907,72 zł – Urzędowi Miasta i Gminy S. z tytułu spłaty należności zabezpieczonych hipotekami przymusowymi wpisanymi do księgi wieczystej powyższej nieruchomości, kwota 57.666,73 zł na rzecz wierzyciela B. K. i kwota 8.650 zł na pokrycie kosztów egzekucji. Pozostała po zaspokojeniu tych wierzycieli kwota 114.396,86 zł miała zostać zwrócona dłużnikowi. Wniosek o wypłatę tej sumy złożył w imieniu spółki (...) jako prezesa Zarządu. Postanowieniem z dnia 19 października 2007 r. w sprawie I Co 1846/06 Sąd Rejonowy w Kwidzynie zatwierdził powyższy plan podziału, doręczając m.in. powodowi, w dniu 30.10.2007 r., odpis tego postanowienia. Po uprawomocnieniu się postanowienia o zatwierdzeniu planu podziału pozwany Komornik dokonał stosownych wypłat na rzecz wierzycieli spółki, a kwotę 114.396,86 zł przelał na rachunek bankowy wskazany przez R. R..

Zarządzeniem z dnia 1 kwietnia 2008 r. pozwany Komornik zwrócił powodowi jego wniosek o wykonanie zabezpieczenia z uwagi na brak opłaty.

Po powzięciu wiedzy o wypłacie kwoty pozostałej z egzekucji R. R. powód, działając za spółkę (...), wystąpił o zwrot tej kwoty. Wyrokiem z dnia 17 marca 2010 r. w sprawie IX GC 364/09 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od R. R. na rzecz (...) spółki z o.o. kwotę 114.396,86 zł. Apelacja pozwanego została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 września 2010 r. w sprawie I ACa 740/10. Egzekucja także z tego tytułu wykonawczego okazała się bezskuteczna.

W tych warunkach powód wytoczył niniejsze powództwo o naprawienie szkody. Sąd pierwszej instancji ocenił je jako bezzasadne. Zdaniem tego Sądu zachowanie pozwanego Komornika J. B. nie było bezprawne i nie zachodziły przesłanki do zastosowania art.23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Sąd zważył, że pozwany prawidłowo wezwał powoda do uiszczenia koniecznej opłaty, pouczając go o skutkach bezskutecznego upływu terminu do wykonania tego zobowiązania, natomiast powód w określonym terminie, który upłynął z dniem 29 maja 2007 r., nie wniósł opłaty ani nie złożył wniosku o zwolnienie od kosztów. Za skutecznie złożony nie może być, zdaniem Sądu orzekającego, uznany wniosek powoda w sprawie IX GC 195/06 Sądu Okręgowego w Gdańsku, wniesiony dopiero w dniu 22 czerwca 2007 r. Sąd pierwszej instancji wskazał, że jedyną decyzją, jaką w takiej sytuacji mógł podjąć pozwany Komornik, był zwrot wniosku, natomiast każda inna decyzja, tym oczekiwane przez powoda nadanie wnioskowi biegu, byłaby niezgodna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Sąd orzekający zważył przy tym, że przepisy nie przewidują żadnego terminu do wydania przez komornika stosownego orzeczenia, trudno zatem stwierdzić, by jego działanie, nawet po upływie jedenastu miesięcy, nosiło znamiona bezprawności.

Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego, nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy między ewentualną szkodą a działaniem pozwanego J. B.. Powód nie wykazał bowiem, by niemożliwe było skierowanie egzekucji do majątku spółki (...), ewentualnie członków jej zarządu na zasadzie art.299 k.s.h., bezpośrednio po wydaniu zarządzenia o zwrocie wniosku. Sąd orzekający podkreślił nadto bezczynność powoda, który przez kilka miesięcy w ogóle nie interesował się losami złożonego wniosku, bezzasadnie uważając, że pomimo braku opłaty komornik nadał mu bieg. Tymczasem jeszcze w październiku 2007 roku powód dowiedział się o sporządzeniu i zatwierdzeniu przez sąd planu podziału kwoty uzyskanej ze sprzedaży licytacyjnej (...) spółki (...). W ocenie Sądu orzekającego powód, dbając należycie o swoje interesy, winien był wykazać się aktywnością w wyjaśnieniu swojej sytuacji prawnej, a jeśli tego zaniechał, to nie może obecnie oczekiwać naprawienia szkody. Sąd wskazał też, że powód miał dobrą orientację w stosunkach majątkowych spółki (...), bowiem od 1997 roku pełnił w niej funkcję prezesa zarządu.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się również podstaw do przypisania odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art.417 k.c., którą powód wywodził z faktu nierozpoznania przez Sąd Okręgowy w Gdańsku ani przez Sąd Rejonowy w Kwidzynie wniosku powoda o zwolnienie od kosztów sądowych. Sąd orzekający wskazał na brak przepisu prawa, określającego termin do rozpoznania przez sąd takiego wniosku. Zważył na fakt, że powód złożył go po upływie terminu

do opłacenia wniosku o wykonanie zabezpieczenia, zatem jego nierozpoznanie przez sądy i tak pozostawałoby bez wpływu na konieczność zwrotu wniosku. Dodatkowo Sąd podniósł, że złożenie przez powoda omawianego wniosku nastąpiło do Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie IX GC 195/06 w dniu 22.06.2007 r., to jest już po wydaniu przez ten Sąd postanowienia w przedmiocie uznania swojej niewłaściwości do rozpoznania sprawy i przekazania jej do Sądu Rejonowego w Kwidzynie, co usprawiedliwia nierozpoznanie wniosku przez Sąd Okręgowy. Także i Sąd Rejonowy w Kwidzynie, który zarejestrował powyższą sprawę w dniu 24.09.2007 r., a postanowieniem z dnia 14 listopada 2007 r. przekazał ją Sądowi Rejonowemu Katowice-Zachód w Katowicach, mógł w tej sytuacji odstąpić od rozpoznania wniosku, pozostawiając tę czynność Sądowi, który miał rozpoznawać sprawę merytorycznie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji w okolicznościach przedmiotowej sprawy powód nie wykazał, że nie doznałby szkody majątkowej, gdyby nie doszło do zaniechania rozpoznania jego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, złożonego po upływie terminu określonego przez komornika. W tej sytuacji złożenie wniosku pozostawało bez wpływu na konieczność orzeczenia o zwrocie wniosku. Ponownie Sąd Okręgowy wskazał nadto na bezczynność powoda i brak z jego strony zainteresowania losem złożonego wniosku oraz bezpodstawne przypuszczenie, że mimo braku orzeczenia o zwolnieniu od kosztów komornik podejmie czynności zmierzające do wykonania postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia.

Oddalając z tych przyczyn powództwo w całości, Sąd pierwszej instancji odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu na podstawie art.102 k.p.c., z uwagi na jego trudną sytuację finansową.

Od przedstawionego wyroku powód wniósł apelację, zarzucając obrazę prawa procesowego, tj. art.217 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art.207§ 3 k.p.c., art.227 k.p.c., art.230 k.p.c., art.231 k.p.c. oraz art.233 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie zawnioskowanego przez powoda dowodu z zeznań świadka R. J., dokonanie błędnych ustaleń faktycznych na podstawie wybiórczego, a nie całościowego, rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, przyjmowanie domniemań faktycznych, a nawet prawnych bez odpowiednich podstaw, niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie przez Sąd zawnioskowanych przez powoda szeregu dowodów, które są istotne w sprawie. Powód zarzucał, że w konsekwencji tych uchybień procesowych Sąd pierwszej instancji niewłaściwie zastosował prawo materialne w postaci art.23 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, art.77 ust.1 Konstytucji RP oraz art.417 k.c., albowiem zdaniem powoda poczynienie ustaleń prawidłowych i pełnych winno skutkować uwzględnieniem powództwa.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację, wniesionej przez Skarb Państwa, pozwany ten wnosil o jej oddalenie i o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna. Sąd Apelacyjny nie podzielił jednak stawianych w niej przez powoda zarzutów naruszenia prawa procesowego. Sąd pierwszej instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, wystarczające do jej rozstrzygnięcia także przez Sąd drugiej instancji, który uznał je za własną podstawę faktyczną orzeczenia.

W istocie apelacja stanowi polemikę z oceną dowodów, dokonaną przez Sąd pierwszej instancji niekorzystnie dla powoda. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że w okolicznościach faktycznych sprawy nie ma podstaw do przypisania żadnemu z pozwanych bezprawności działania, jak i do przyjęcia, że pomiędzy zarzucanymi zaniechaniami pozwanych a domniemaną szkodą powoda zachodzi związek przyczynowy.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego wniosek taki nie jest prawidłowy, a zarzuty skarżącego w tym zakresie w zasadniczej części są zasadne. Sąd Apelacyjny nie podziela w szczególności oceny, że działanie pozwanego J. B. było zgodne z prawem. Pozwany jako Komornik, działając w zakresie swoich kompetencji jako funkcjonariusz publiczny nadzorowany przez organ egzekucyjny – sąd, obowiązany był do podejmowania czynności procesowych

w postępowaniu egzekucyjnym. Po wpłynięciu wniosku powoda o wykonanie postanowienia udzielającego zabezpieczenia powództwa o zapłatę przeciwko spółce (...) pozwany prawidłowo wydał i doręczył wierzycielowi zarządzenie wzywające do uiszczenia określonej kwoty tytułem opłaty, w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu wniosku o realizację zabezpieczenia. Bez znaczenia dla oceny działania pozwanego pozostaje to, że przepisy nie normują czasu, w jakim powinno zostać wydane zarządzenie o zwrocie wniosku. Z art.45 ust.3 ustawy z dnia o komornikach sądowych i egzekucji (t.jedn. Dz.U. Nr 231 z 2011 r., poz.1376 ze zm.) wynika jednoznacznie konieczność zwrotu wniosku w razie bezskutecznego upływu terminu ustawowego 7 dni do wykonania zobowiązania uiszczenia opłaty. Dopóki zarządzenie o zwrocie nie zostanie wydane, dopóty nie zachodzi przewidziany prawem skutek zwrotu pisma nieopłaconego, co oznacza, że organ egzekucyjny posiada złożony i w żaden sposób niezalutwany wniosek o dokonanie określonej czynności egzekucyjnej. Pozwany miał obowiązek zajęcia w tej kwestii stanowiska w odpowiedniej formie procesowej. Jeśli tego nie zrobił, dlatego, żeby – jak przyznał w procesie – „nie mnożyć korespondencji” z powodem, to nie miał podstaw do przyjęcia, że wniosek powoda o wykonanie postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia powództwa może zostać odłożony bez żadnej reakcji w sytuacji, gdy środki mające stanowić zabezpieczenia były przedmiotem toczącego się postępowania egzekucyjnego w sprawie I Km 210/06. Jak wynika z tych akt (v.K.140), nieruchomości dłużnika została sprzedana na pierwszej licytacji w dniu 16 lutego 2007 r. za cenę 240.000 zł. Biorąc pod uwagę wysokość wierzytelności egzekwowanej na rzecz wierzyciela, który wszczął egzekucję, łącznie z wysokością zadłużenia hipotecznego dłużnika egzekwowanego, oczywiste było, że z ceny uzyskanej za nieruchomość pozostanie spora kwota. Tych właśnie środków dotyczyć miał odłożony przez pozwanego wniosek powoda w sprawie I Km 597/07.

Nie można zgodzić się z zapatrywaniem Sądu pierwszej instancji, że powód sam ponosi winę za przebieg wydarzeń, bo nie wykazywał należytego zainteresowania losami wniosku. Strona składająca wniosek do sądu lub nadzorowanego przez sąd organu egzekucyjnego ma uzasadnioną podstawę by oczekiwać, że wniosek taki zostanie rozpoznany – pozytywnie lub negatywnie. Orzeczenie negatywne mogło zostać przez powoda zaskarżone, możliwa była również inna jego reakcja – zebranie i uiszczenie opłaty wraz z niezwłocznym ponowieniem (zwróconego wcześniej) wniosku. Należy mieć na względzie, że powód w początkowym etapie egzekucji w sprawie I Km 210/06 miał dobrą orientację co do jego przebiegu, a jako prezes Zarządu spółki będącej dłużnikiem znał jej sytuację finansową. Dochodząc od tej samej spółki własnych wierzytelności o znacznej wysokości, powód był silnie zmotywowany do uzyskania realizacji udzielonego mu przez sąd zabezpieczenia, wiedział bowiem, że egzekucja w sprawie I Km 210/06 jest już zaawansowana, dłużnik poza egzekwowaną nieruchomością nie ma innego wartościowego majątku, a ewentualne uzyskanie przez powoda tytułu wykonawczego obejmującego jego własną wierzytelność może być odległe w czasie. W tych warunkach zabezpieczenie powództwa o zapłatę miało dla powoda niewątpliwie decydujące znaczenie. W tych okolicznościach w ocenie Sądu Apelacyjnego nie wymagało w niniejszej sprawie dowodu to, że gdyby powód otrzymał zarządzenie komornika o zwrocie wniosku, mógłby zgromadzić potrzebne środki w kwocie 3.572 zł, nie stanowiące przecież dużej kwoty w relacji do sumy dochodzonej przez niego w procesie przeciwko spółce, wynoszącej 178.600 zł. Zgodnie z zasadami zwykłego doświadczenia życiowego należy przyjąć, że powód znajdując się w sytuacji „przymusowej” – to jest gdyby wiedział, że jego wnioskowi żaden bieg nadany nie został, a egzekucja zbliża się do zakończenia – byłby w stanie ją zapłacić, znalazłby na to konieczne środki niezależnie od losów jego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji nietrafnie nadmierną wagę przypisał ocenie zachowania powoda jako bezczynnego we własnej sprawie. Istotne jest tu bowiem przede wszystkim działanie pozwanego. Nie ma też znaczenia prawnego dla sprawy fakt, że to sam powód, i to po upływie terminu do opłacenia wniosku, prosił pozwanego o niedokonywanie jego zwrotu. Prośba ta nie mogła wiązać w żaden sposób pozwanego, bowiem termin tygodniowy do uiszczenia opłaty jest terminem ustawowym określonym w art.45 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (t.j. Dz.U. z 2011 r., Nr 231, poz.1376 ze zm., dalej – u.k.s.e.) i po jego bezskutecznym upływie prawo (art.45 ust.3 u.k.s.e.) nakazuje zwrot wniosku. Godzi się przy tym podnieść, że wbrew ocenie Sądu orzekającego powód w terminie umożliwiającym mu zatrzymanie w depozycie środków z egzekucji wystąpił do pozwanego pismem z dnia 26.10.2007 r. o udzielenie mu informacji na temat losu sumy uzyskanej

ze sprzedaży nieruchomości (v.K.152 akt I Km 210/06, na które do dnia wypłaty tej sumy dłużnikowi nie uzyskał odpowiedzi.

Uszło przede wszystkim jednak uwadze Sądu meriti to, że niezależnie od postawy powoda, to na pozwanym spoczywała powinność działania zgodnego z prawem, a powód miał prawo postępować w zaufaniu do kompetencji organów państwa i organów nadzorowanych przez państwo. W sprawie niniejszej zaistniała natomiast sytuacja, w której pozwany, mając zarejestrowany pod sygn. akt I Km 597/07 i w żaden sposób procesowy niezalatwiony wniosek powoda o wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu powództwa, złożony w dniu 11 maja 2007 r., mimo oczywistych podstaw do zwrotu wniosku nie wydał stosownego zarządzenia – koniecznego, ponieważ, jak to już podniesiono, zwrot ten nie następował ex lege.

W tym stanie rzeczy pozwany kwotę 114.396,86 zł, która mogła być objęta zabezpieczeniem, wypłacił w dniu 11 grudnia 2007 r. osobom wskazanym przez R. R., który w dniu 26.03.2007 r. złożył mu odpis z KRS spółki (...), gdzie figurował jako prezes jej Zarządu (v.K.126 akt I Km 210/06). Pozwany posiadał zarazem – ze sprawy I Km 597/07 z wniosku powoda – wiedzę, że o te środki konkuruje inny wierzyciel spółki, tj. powód, który legitymuje się zabezpieczeniem powództwa, a jeszcze nie dysponuje tytułem wykonawczym w postaci prawomocnego wyroku sądowego z klauzulą wykonalności. Tymczasem pozwany sporządził w dniu 6 września 2007 r. plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji, pomijając w nim powoda mimo braku formalnego załatwienia jego wniosku z dnia 9 maja 2007 r. o wykonanie zabezpieczenia. Dopóki powód nie otrzymał zarządzenia o zwrocie tego wniosku, miał podstawy przypuszczać, że trwa jego załatwianie, zwłaszcza że pozwany w żaden sposób nie zareagował na prośbę powoda o wstrzymanie się ze zwrotem wniosku.

W przekonaniu, że jego wniosek w sprawie I Km 597/07 jest w trakcie załatwiania, mogło powoda dodatkowo utwierdzić to, że w dniu 30 października 2007 r. Sąd Rejonowy w Kwidzynie doręczył mu postanowienie z dnia 19 października 2007 r. w sprawie I Co 1846/06 w przedmiocie zatwierdzenia planu podziału, o sporządzeniu którego powód wcześniej został zawiadomiony zgodnie z wymogiem art.1027§ 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że o sporządzeniu planu podziału zawiadamia się dłużnika i osoby uczestniczące w podziale, zatem usprawiedliwione było przekonanie powoda, że jest przez organy egzekucyjne traktowany jako „osoba uczestnicząca w podziale”, to jest tak jak strona postępowania, tym bardziej, że i we wskazanym wyżej postanowieniu Sądu Rejonowego z dnia 19 października 2007 r. powód został określony jako uczestnik postępowania na równi z innymi wierzycielami spółki (...) uczestniczącymi w postępowaniu egzekucyjnym. Nie jest przy tym słuszny zarzut pozwanego Skarbu Państwa, że powód mógł zapobiec szkodzie przez wniesienie zarzutów do planu podziału, a to z tej przyczyny, że doręczenie z dnia 30 października 2007 r. dotyczy jedynie zatwierdzenia planu podziału, bez doręczania jednak samego planu. Działanie pozwanego wywołało przekonanie powoda, że został w tym planie ujęty, skoro, skoro nie doręczono mu żadnej decyzji negatywnej i jest traktowany jako strona postępowania egzekucyjnego, zawiadamiana o działaniach komornika. W tej sytuacji nie można było oczekiwać, że powód wniesie zarzuty wobec planu podziału, który według jego mniemania uwzględniał również potrzeby zabezpieczenia powództwa.

Jak wspomniano, powód został pominięty w tym planie, a w dniu 11 grudnia 2007 r. pozwany komornik zwrócił pozostałą z egzekucji sumę 114.396,86 zł dłużnikowi, pomimo że w tym czasie niezalatwiony pozostawał wniosek powoda o wykonanie zabezpieczenia. Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, brak zarządzenia o zwrocie wniosku powoda złożonego w dniu 11 maja 2007 r. i pozostawienie tego wniosku w aktach bez żadnego biegu aż do dnia 1 kwietnia 2008 r., kiedy to zarządzenie o zwrocie wniosku zostało wydane – cztery miesiące po przelaniu pieniędzy dłużnikowi, wskazuje na niezgodne z prawem działanie pozwanego komornika. Nie zwalnia pozwanego z odpowiedzialności argument, że i tak wniosek po upływie tygodnia, z uwagi na brak opłaty, byłby zwrócony, ponieważ – jak wyżej wskazano – samo istnienie podstaw do dokonania zwrotu wniosku nie wywoływało ex lege skutku takiego zwrotu, tj. możliwości działania tak, jakby żadne pismo w sprawie realizacji zabezpieczenia nie zostało przez powoda wniesione. Brak reakcji organu egzekucyjnego zarówno na bezskuteczny upływ terminu do wniesienia opłaty, jak i na późniejszą prośbę powoda, żeby mu wniosku nie zwracać, bo ubiega się o zwolnienie od kosztów przed Sądem, usprawiedliwiał przyjęcie przez zainteresowanego, że komornik przystał na jego prośbę – co de facto miało miejsce, skoro pozwany zdecydował się na pozostawienie wniosku powoda w aktach i oczekiwanie na przedłożenie zwolnienia

go od kosztów. W takiej jednak sytuacji na pozwanym spoczywał obowiązek wyjaśnienia statusu procesowego powoda przed dokonaniem zwrotu środków objętych niewykonanym zabezpieczeniem dłużnikowi. Doręczenie powodowi zarządzenia o zwrocie jego wniosku dopiero w kwietniu 2008 roku, po zwrocie tych środków, pozbawiło powoda szansy na podjęcie działań umożliwiających ich pozostawienie w depozycie organu egzekucyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego opisane wyżej zaniechanie pozwanego J. B. doprowadziło w konsekwencji do wyrządzenia szkody w majątku powoda, który po uzyskaniu tytułu wykonawczego przeciwko spółce (...) nie miał już możliwości sięgnięcia do żadnego jej majątku. Brak zwrotu wniosku lub wyjaśnienia sytuacji powoda nie był sam w sobie zdarzeniem szkodzącym, pozostającym w związku przyczynowym z powstaniem szkody. Bezpośrednim zdarzeniem powiązanim przyczynowo ze szkodą – bo powodującym tę szkodę, której naprawienia obecnie domaga się powód – było bowiem wypłacenie w opisanych wyżej warunkach kwoty pozostałej z egzekucji dłużnikowi, a niezabezpieczenie jej w depozycie. Pozwany nie powinien był tak postąpić w sytuacji, w której – za sprawą własnej decyzji (o „zatrzymaniu” wniosku powoda bez dalszego biegu wbrew wymogom art.45 ust.3 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji) – nie miał podstaw do stwierdzenia, że wniosek powoda o wykonanie zabezpieczenia należy traktować tak, jak gdyby w ogóle nie został złożony. Zgodnie z art.130 § 2 k.p.c. w związku z art.13 § 2 k.p.c., żadnych skutków nie wywołuje pismo zwrócone (prawomocnie). A contrario, wniosek niezwrócony może wywołać skutki tego rodzaju, jak to nastąpiło w warunkach przedmiotowej sprawy. Pozwanemu wolno było zwrócić dłużnikowi sporne środki nie przed, lecz po prawomocnym zwrocie wniosku powoda. Skoro to uczynił ze szkodą dla skarżącego, to zachodzi jego odpowiedzialność za tę szkodę.

Nie można też zgodzić się z twierdzeniem Sądu orzekającego, na co słusznie wskazał skarżący, że „powód nie wykazał, by niemożliwym było bezpośrednio po wydaniu orzeczenia w przedmiocie zwrotu wniosku skierowanie egzekucji do majątku spółki, ewentualnie członków jej zarządu” w oparciu o art.299 k.s.h. Powód wykazał bowiem w niniejszym procesie, że egzekucja skierowana przez niego do majątku spółki (...) na podstawie tytułu wykonawczego (wyroku Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach z dnia 7 lipca 2008 r. w sprawie VI P 34/08, który uprawomocnił się z dniem 28 lipca 2008 r.), wydanego w postępowaniu, w którym wcześniej uzyskał zabezpieczenie powództwa, okazała się bezskuteczna. Powód wystąpił z wnioskiem egzekucyjnym w tej sprawie do Komornika Sądowego działającego przy Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu, który pismem z dnia 19 lutego 2009 r. w sprawie I KM 4/09 zawiadomił go o bezskutecznej egzekucji (v. K.244 – wspomniane pismo komornika w O.) i umorzył z tej przyczyny postępowanie egzekucyjne postanowieniem z dnia 24 marca 2009 r. (v.odpis postanowienia K.245). Także z treści decyzji Naczelnika Urzędu Skarbowego w M. z dnia 7 grudnia 2010 r., wierzyciela spółki (...) z tytułu należności podatkowych, wynika, że również i temu wierzycielowi nie udało się ustalić żadnego majątku dłużnika (v.decyzja – K.269-273). Powód przedstawił dodatkowo postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zabrzu z dnia 18 listopada 2009 r. umarzające postępowanie egzekucyjne z wniosku innego wierzyciela przeciwko spółce (...) z uwagi na bezskuteczność egzekucji (v.K.246). Z akt I Km 210/06 wynika, że wierzyciele spółki uczestniczący w postępowaniu egzekucyjnym I Km 210/06 zostali zaspokojeni dopiero ze sprzedaży nieruchomości dłużnika w ramach tego postępowania.

Powód wykazał również, że egzekucja kwoty 114.396,86 zł wypłaconej przez pozwanego osobom wskazanym przez R. R., a następnie zasądzonej od R. R. na rzecz spółki (...) wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 17 marca 2010 r. w sprawie IX GC 364/09, także okazała się bezskuteczna (v.dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony – K.134). Pozwany nie przedstawił w tym zakresie żadnych przeciwdowodów, przez co ocena ustalonych faktów przedstawiona przez Sąd orzekający nie może być uznana za zasadną.

Wymaganie, by powód wykazał niemożność skutecznej egzekucji, kłóci się nadto z rozkładem ciężaru dowodu w sprawie. Zgodnie bowiem z art.6 k.c. to ewentualnie strona pozwana winna była dowodzić, że powód zamiast kierowania roszczeń wobec niej mógł z powodzeniem przeprowadzić egzekucję z majątku dłużnika pomimo niewykonania postanowienia o zabezpieczeniu powództwa. Jest to bowiem okoliczność, na którą pozwani powoływali się w ramach swojej obrony i z której dowiedzenia zamierzali wyprowadzić korzystne dla siebie skutki prawne. Dowód taki nie został przez pozwanych przeprowadzony.

Kierowanie powoda na drogę kolejnego procesu sądowego, przeciwko zarządowi spółki (...) na podstawie art.299 k.s.h., także nie jest argumentem zwalniającym pozwanego Komornika od odpowiedzialności za powstałą szkodę. Należy podnieść, że według dokumentów (v.K.74 – postanowienie sądu rejestrowego) powód był wpisanym do KRS prezesem Zarządu tej spółki do dnia 30.11.2006 r., zaś w okresie dalszym, aż do daty wykreślenia go na podstawie prawomocnego wyroku zaocznego Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 4 października 2007 r. w sprawie V GC 294/07, uchylającego stosowne uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) z dnia 9 października 2006 r., funkcję prezesa Zarządu pełnił w niej R. R.. Ponownie wpisany do KRS jako prezes Zarządu spółki powód został w dniu 6.08.2008 r. na podstawie wyroku wyżej wskazanego (v.K.72). Nie ma w przedmiotowej sprawie żadnych podstaw faktycznych do przyjęcia, że w ewentualnym procesie przesłanki z art.299 k.s.h. zostałyby wykazane oraz wobec kogo. Powód musiałby w takiej sprawie wystąpić przeciwko sobie, co z oczywistych względów nie byłoby możliwe. Ewentualne zaś uzyskanie na tej podstawie tytułu wykonawczego przeciwko R. R. z dużym prawdopodobieństwem wykazałoby taki sam rezultat, jak próba egzekucji wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 17 marca 2010 r.

Nie można jednak zgodzić się z powodem co do zarzutu, że pozwani mieli obowiązek żądania od niego wyjaśnienia kwestii reprezentacji spółki (...) po zmianie zarządu i zgłoszeniu się do postępowania R. R.. Z akt I Km 210/06 jednoznacznie wynika, że nowy zarząd należycie wylegitymował się dokumentami z KRS, obrazującymi aktualny na tamten czas stan reprezentacji spółki. Organ egzekucyjny miał zatem, wobec braku wiedzy o jakichkolwiek okolicznościach szczególnych podważających wiarygodność tych dokumentów urzędowych, dostateczne podstawy do stosowania domniemania prawdziwości danych wpisanych do Rejestru w oparciu o art.16 ust.1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2007 r., Nr 168, poz.1186 ze zm.). Powód zaś nie może w tym zakresie zasłaniać się niewiedzą, że inna osoba mogła wówczas zacząć reprezentować dłużnika, w sytuacji, gdy wiedział o odwołaniu go z funkcji prezesa zarządu i powołaniu w to miejsce R. R. uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, którą osobiście zaskarżył do właściwego sądu. Fakt wypłaty środków na polecenie wymienionej osoby nie jest z tych względów zdarzeniem, za które pozwani ponosić mieliby odpowiedzialność odszkodowawczą, bowiem ich działanie nie było w tym zakresie bezprawne.

Bezprzedmiotowa jest zawarta w apelacji powoda polemika z treścią zeznań pozwanego J. B. w charakterze strony co do okoliczności telefonicznego poinformowania powoda o „pozytywnym rozpatrzeniu” jego wniosku o niezwracanie pisma inicjującego realizację postanowienia o zabezpieczeniu powództwa. Wśród ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji brak jest bowiem powyższej okoliczności ani nie była ona podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W tych warunkach odpowiedzialność pozwanego J. B. wobec powoda co do zasady znajduje podstawę prawną w przepisie art.23 ust.1 u.k.s.e. Solidarną odpowiedzialność z tym pozwanym z samej mocy wskazanej wyżej ustawy ponosi drugi z pozwanych – Skarb Państwa w oparciu o przepis art.23 ust.3 u.k.s.e. W sytuacji, gdy według art.3 u.k.s.e. pozwany jako komornik działał przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie i podlegał z mocy ustawy nadzorowi Prezesa tego Sądu, Sąd Rejonowy w Kwidzynie należy wskazać jako statio fisci, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy roszczenie powoda nie jest jednak w pełni zasadne co do wysokości, a jedynie co do kwoty 114.396,86 zł zwróconej dłużnikowi przez Komornika. Tylko bowiem taka kwota mogła zostać skutecznie zabezpieczona przez pozwanego w postępowaniu I Km 210/06. Należy tu wskazać na przepis art.1036 § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym w podziale sumy uzyskanej przez egzekucję z nieruchomości, oprócz wierzyciela egzekwującego, uczestniczą (między innymi, wg punktu 2) wierzyciele, którzy uzyskali zabezpieczenie powództwa, jeżeli zgłosili się najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości. Art.1024 § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. wskazuje, że w treści planu podziału winny się znaleźć wierzytelności i prawa osób uczestniczących w podziale, sumy, które mają być wypłacone, jak również sumy, które pozostawia się na rachunku depozytowym sądu, ze wskazaniem przyczyn uzasadniających wstrzymanie ich wypłaty.

W niniejszej sprawie powód uzyskał tytuł zabezpieczenia w dniu 30.04.2007 r. (v.K.186 akt IX GC 195/06 SO w Gdańsku), w dniu 11.05.2007 r. złożył ją wraz z wnioskiem o wykonanie do Komornika (v.K.1 akt Km 597/07), podczas



gdy postanowieniem z dnia 26 marca 2007 r. w sprawie I Co 1846/06 Sąd Rejonowy w Kwidzynie przysądził prawo własności i prawo użytkowania wieczystego nieruchomości na rzecz nabywcy. Postanowienie to jest prawomocne od dnia 25 kwietnia 2007 r. (v.K.40 akt I Co 1846/06 SR w Kwidzynie). Z porównania tych dat wynika zatem, że powód zgłosił się po uprawomocnieniu się postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości, a zatem mógł domagać się skutecznie realizacji postanowienia o zabezpieczeniu powództwa tylko co do kwoty 114.396,86 zł przypadającej do zwrotu po zaspokojeniu uczestników planu podziału i tylko do tej kwoty ogranicza się jego szkoda w warunkach niniejszej sprawy, skoro z przyczyn wyżej wskazanych powód nie mógł uczestniczyć w planie podziału ani jego realizacji.

Brak jest natomiast podstaw do obciążania odpowiedzialnością odszkodowawczą w przedmiotowej sprawie Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku na zasadzie art.417 k.c. Sąd ten wydał w dniu 1 czerwca 2007 r. postanowienie o przekazaniu sprawy powoda (IX GC 195/06) do innego sądu – Sądu Rejonowego w Kwidzynie, zaś wniosek powoda o przyznanie mu zwolnienia od kosztów sądowych wpłynął do Sądu Okręgowego w dniu 25 czerwca 2007 r., to jest na etapie doręczania powyższego postanowienia stronom i jego uprawomocnienia. W tych warunkach władny był Sąd Okręgowy pozostawić wnioski składane przez strony w kwestiach incydentalnych do rozpoznania sądowi właściwemu. Nie ma też racji powód twierdząc, że Sąd Okręgowy winien był rozpoznać wniosek jako niecierpiący zwłoki, skoro z jego treści (v.K.208-209 akt IX GC 195/06 SO w Gdańsku) wynikało, że powód zamierza realizować udzielone mu zabezpieczenie. Powód we wniosku tym nie podniósł żadnych szczególnych okoliczności, które wskazywałyby na konieczność natychmiastowego rozpoznania go jeszcze przez sąd przekazujący, a jedynie stwierdzał, że złożył wniosek o wykonanie zabezpieczenia i że został wezwany do uiszczenia stosownej opłaty, na dowód czego przedstawił m.in. odpis wezwania Komornika (v.K.216 akt IX GC 195/06 SO w Gdańsku). Akta sprawy przekazane zostały do sądu właściwego we wrześniu 2007 r., dokąd trafiły w dniu 24.09.2007 r. Brak jest w powyższych okolicznościach podstaw do stwierdzenia, że Sąd Okręgowy w Gdańsku dopuścił się w omawianym zakresie przewlekłości postępowania.

Za bezzasadne należy również uznać zarzuty powoda co do pominięcia przez Sąd pierwszej instancji, że Sąd Okręgowy nie zwrócił się na wniosek powoda z dnia 28.03.2007 r. do pozwanego Komornika o informację o tym, na jakim etapie znajduje się egzekucja w sprawie I Km 210/06. Sąd ten nie miał bowiem obowiązku dowiadywania się w imieniu strony o przebiegu innego postępowania, gdy wniosek ten nie miał jasnego i bezpośredniego związku z rozstrzygnięciem istoty prowadzonej sprawy, w jakiej został złożony.

Nie można zgodzić się z zarzutem powoda co do przekazania sprawy IX GC 195/06 przez Sąd Okręgowy do Sądu Rejonowego w Kwidzynie, a nie do Sądu Rejonowego w Katowicach, gdyż powód miał uprawnienie do zaskarżenia tego postanowienia, z czego nie skorzystał. Ponadto trudno dopatrzeć się związku pomiędzy przekazaniem sprawy do innego sądu a powstaniem szkody w sposób wykazywany przez powoda.

W sytuacji, gdy zachodzi w sprawie odpowiedzialność Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kwidzynie na podstawie art.23 § 3 u.k.s.e.), zbędne jest analizowanie podstaw ewentualnej odpowiedzialności tego pozwanego za nierozpoznanie powyższego wniosku powoda o zwolnienie od kosztów sądowych na podstawie art.417 k.c. Można jedynie ubocznie stwierdzić brak takich dalszych podstaw z przyczyn analogicznych jak wskazane już w odniesieniu do Sądu Okręgowego w Gdańsku. Z akt powyższej sprawy (IX GC 195/06 SO w Gdańsku) wynika bowiem, że w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie pozostawały one w okresie pomiędzy 24.09. a 14.11.2007 r., kiedy to zostały przekazane zgodnie z wnioskiem powoda do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach.

Mając powyższe na uwadze, na zasadzie art.386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił częściowo zaskarżony wyrok, uwzględniając powództwo co do kwoty 114.396,86 zł, wadliwie zwróconej dłużnikowi przez pozwanego. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił jednakże żądania powoda w zakresie odsetek ustawowych za okres od dnia 23 grudnia 2008 r., którą to datę powód wywodzi z daty uprawomocnienia się, z dniem 22 grudnia 2008 r., wyroku Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach w sprawie VI P 34/08, zasądzającego na jego rzecz od spółki (...) dochodzone należności pracownicze. Konieczne jest rozróżnienie powyższej wierzytelności powoda wobec spółki od wierzytelności odszkodowawczej powoda wobec strony pozwanej za stwierdzone zaniechania. Są to dwa odrębne zobowiązania, wywodzące się z różnych źródeł, stąd wobec każdego z nich odrębnie należy oceniać kwestię wymagalności. Brak jest

podstaw do przypisania pozwanym opóźnienia w spełnieniu świadczenia już począwszy od dnia 23 grudnia 2008 r. w sytuacji, gdy powód nie wzywał ich do tego wcześniej aniżeli poprzez doręczenie odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 16 grudnia 2010 r. na rzecz pozwanego J. B. i w dniu 20 grudnia 2010 r. pozwanemu Skarbowi Państwa (v.K.85, 86).

Dopiero doręczenie odpisu pozwu miało wobec pozwanych skutek określony w art.455 k.c., zatem odsetki za opóźnienie należą się powodowi najwcześniej za okres od dnia 17 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty, przy czym omyłkowo w sentencji wyroku Sądu II instancji wpisana została data 4 grudnia 2010 r.

Zaskarżony wyrok uległ zmianie również w orzeczeniu o kosztach postępowania, bowiem w zakresie, a jakim strona pozwana uległa w procesie powodowi, obciążona została częścią opłaty sądowej w kwocie 5.720 zł, od uiszczenia której powód był w całości zwolniony. Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowi przepis art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j.Dz.U. Nr 90 z 2010 r., poz.594 ze zm. – u.o k.s.).

W pozostałej części apelacja powoda, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, uległa oddaleniu na zasadzie art.385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego, na które składa się nieuiszczana przez powoda opłata sądowa od apelacji – w zakresie, w jakim została ona uwzględniona, tj. w kwocie 5.720 zł – Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art.108 § 1 k.p.c. w związku z art.13 ust.1 u.o k.s.).